

Ks. Józef Krukowski

ODPOWIEDZI PAPIESKIEJ KOMISJI DS. AUTENTYCZNEJ INTERPRETACJI KPK (1984–1985)

W kolejnych zeszytach naszego *Biuletynu* zostaną opublikowane odpowiedzi Papieskiej Komisji/Rady Interpretacyjnej dotyczące znaczenia norm zawartych w KPK z 1983 r. Publikacje te będą zawierały: tekst oryginalny odpowiedzi w języku łacińskim oraz jego tłumaczenie polskie wraz z krótkim komentarzem.

1. Odpowiedź dotycząca przystępowania do Komunii św. w tym samym dniu

W dniu 26 czerwca 1984 r. Papieska Komisja Interpretacyjna udzieliła odpowiedzi na następującą wątpliwość.

Dubium: — *Utrum, ad normam Can. 917, fidelis qui Sanctissimam Eucharistiam iam recepit, possit eam eadem die suscipere altera tantum vice, an quoties eucharisticam celebrationem participat.*

Responsum: — *Affirmative ad primum; Negative ad secundum.*

Wątpliwość: — *Czy zgodnie z kan. 917 wierny, który już przyjął Najświętszą Eucharystię, w tym samym dniu może przyjąć ją drugi raz, czy też może ją przyjąć tyle razy, ilekroć uczestniczy w sprawowaniu Ofiary Eucharystycznej.*

Odpowiedź: — *Pozytywnie na pierwszą część pytania; negatywnie na drugą część.*

Powyższa odpowiedź została zaaprobowana przez pap. Jana Pawła II na audiencji w dniu 11 lipca 1989 r.¹

¹ AAS 76(1984) 746.

Kan. 917 postanawia, że „osoba, która przyjęła już Najświętszą Eucharystię, może ponownie przyjąć ją tego samego dnia jedynie podczas sprawowania Eucharystii, w której uczestniczy, z zachowaniem przepisu kan. 921 § 2”². Wątpliwość, jaka powstała przy wykładni tego kanonu, dotyczyła znaczenia wyrazu „*iterum*” — „ponownie”. Wyraz ten jest bowiem wieloznaczny. Jak zostało to zauważone już w Digestach Justyniana, może on znaczyć bądź „*drugi raz*”, bądź też „ponownie”, „wielokrotnie”³.

Przyczyną powstania tej wątpliwości była również opinia konsultorów Papieskiej Komisji ds. Rewizji KPK, która powstała w 1978 r. podczas dyskusji nad redagowaniem tekstu tegoż kanonu. Z informacji podanej w *Communicationes* wynika, że wśród konsultorów toczyła się dyskusja co do niebezpieczeństwa nadmiernej liberalizacji praktyki przystępowania do Komunii św. Jednakże „praktycznie wszyscy” konsultorzy poparli wniosek, aby wierni, którzy są należycie przygotowani, mogli przyjmować Komunię św. w tym samym dniu nie tylko jeden raz, lecz — tyle razy, ilekroć uczestniczą w sprawowaniu Mszy św.⁴. Opinia ta sprzyjała szerokiemu tłumaczeniu tego wyrazu. W praktyce stało się to jednak okazją do nadużyć, które spowodowały powstanie wątpliwości skierowanej do Rady Interpretacyjnej.

Powyższa odpowiedź Komisji Interpretacyjnej wskazuje, iż należy przyjąć węższe znaczenie wyrazu „*iterum*” w kan. 917 § 2. Inaczej mówiąc, obiektywna wątpliwość co do znaczenia normy zawartej w kan. 917 § 2 miała podstawę w samym tekście tego kanonu. Po opublikowaniu tej odpowiedzi, w zwyczajnych warunkach wierni mogą przyjmować Komunię św. tylko dwa razy w tym samym dniu; z tym, że drugi raz mogą przystąpić do Komunii św. pod warunkiem, iż uczestniczą we Mszy św. Nie mogą więc przytępować do Komunii św. po raz drugi w tym samym dniu także podczas Mszy św., jeżeli nie uczestniczyli w tej Mszy św. Wierni nie mogą

² Tłumaczenie KPK na język polski podawane jest w wersji zatwierdzonej przez Konferencje Episkopatu, opublikowanej przez Pallottinum, 1984.

³ D 2,13, 17.

⁴ *Communicationes* 13(1981) 444—445.

przystępować do Komunii św. więcej niż dwa razy w tym samym dniu, chociażby po raz kolejny uczestniczyli we Mszy św. Zakaz ten nie dotyczy wiernych znajdujących się w warunkach nadzwyczajnych, tzn. gdy znajdują się w niebezpieczeństwie śmierci, może być im w tym samym dniu udzielona Komunia św. po raz trzeci w formie „*wiatyku*”.

2. Odpowiedź dotycząca procesu z dokumentów w wypadku nieważności małżeństwa z powodu prostego braku formy

W tym samym dniu 26 czerwca 1989 r. Papieska Komisja Interpretacyjna udzieliła odpowiedzi na następującą wątpliwość:

Dubium: — *Utrum ad comprobandum statum liberum eorum qui, etsi ad canonicam formam adstricti, matrimonium attendarunt coram civili officiali aut ministro acatholico, necessario requiratur processus documentalis de quo in Can. 1686, an sufficiat investigatio praematrimonialis ad normam Cann. 1066–1067.*

Responsum: — *Negative ad primum; Affirmative ad secundum.*

Wątpliwość: — *Czy w celu udowodnienia stanu wolnego tych osób, które — mimo że są związane kanoniczną formą — usiłowały zawrzeć małżeństwo przed urzędnikiem stanu cywilnego lub przed szafarzem niekatolickim, konieczne jest wymagany proces na podstawie dokumentów, o którym mówi kan. 1686, czy wystarczy postępowanie przedmałżeńskie z zachowaniem kan. 1066–1067.*

Odpowiedź: — *Negatywna do pierwszej części pytania; Pozytywna do drugiej części.*

Ojciec Święty Jan Paweł II zatwierdził powyższą odpowiedź na audiencji w dniu 5 lipca 1985 r.⁵

⁵ AAS 76(1984) 747.

W prawie kanonicznym wyróżnia się dwa typy wypadków nieważności małżeństwa z powodu braku formy: typ prosty i typ skomplikowany. Prosty typ ma miejsce wtedy, gdy katolik bez uzyskania dyspensy od formy kanonicznej zawiera małżeństwo przed urzędnikiem stanu cywilnego lub przed szafarzem niekatolickim. Typ skomplikowany może zdarzyć się wtedy, gdy obowiązująca forma kanoniczna zachowana została tylko częściowo. Na przykład, gdy kapłan asystujący przy zawarciu małżeństwa nie został należycie delegowany lub gdy obecny był tylko jeden świadek zwykły. W okresie obowiązywania starego prawa, tj. przed wydaniem przez pap. Pawła VI Motu proprio *Causas matrimoniales*, obowiązujący wówczas artykuł 231 § 1 Instrukcji „*Provida*” z 1936 r. jasno postanawiał, że postępowanie w sprawie nieważności małżeństwa z powodu prostego braku formy może być przeprowadzone na drodze administracyjnej; nie był więc wymagany jakiegokolwiek procesu sądowego w tego typu sprawie⁶.

Po promulgacji Motu proprio *Causas matrimoniales* w 1981 r., na mocy normy XI możliwość prowadzenia procesu z dokumentów została rozszerzona na wypadki nieważności małżeństwa „z braku formy kanonicznej”⁷. Biorąc pod uwagę fakt, że celem tego Motu proprio — jak zostało powiedziane we wstępie — było przyspieszenie biegu procesów małżeńskich a nie ich przedłużanie, wysunięto opinię, że norma XI ma zastosowanie także do skomplikowanych wypadków nieważności małżeństwa z tytułu braku formy. Niektórzy jednak komentatorzy *Causas matrimoniales* głosili, że norma XI nakazuje, aby procesy z powodu nieważności małżeństwa z tytułu braku formy typu prostego nie były rozpatrywane w drodze administracyjnej, ale z zachowaniem wymogów procesu sądowego. Jednakże w praktyce kontynuowano rozpatrywanie tego rodzaju spraw z braku formy typu prostego na drodze administracyjnej. Dlatego „zespół do rewizji prawa procesowego” na posiedzeniu w 1979 r. stanął na stanowisku, aby wyrażenie „z braku formy” zastąpić wyrażeniem „z braku legalnej formy”, aby nie było wątpliwości, że w wypadku prostego braku formy nie ma konieczności

⁶ AAS 28(1936) 359.

⁷ AAS 63(1971) 445.

prowadzenia całego procesu, lecz wystarczy proces administracyjny⁸. Wątpliwość, jaka powstała po promulgacji KPK z 1983 r., nie miała obiektywnych podstaw. Przeto odpowiedź, jakiej udzieliła Papieska Komisja Interpretacyjna, ma charakter deklaracyjny, tzn. nie wprowadza jakichkolwiek zmian w dosłowne rozumienie interpretowanej normy. Inaczej mówiąc, obowiązujące prawo kodeksowe zezwala na to, aby w celu stwierdzenia nieważności małżeństwa z tytułu braku formy typu prostego poprzestać na postępowaniu administracyjnym, zwanym przedmałżeńskim.

3. Odpowiedzi dotyczące ewentualnej zmiany członka kolegium konsultorów

Na posiedzeniu Papieskiej Komisji Interpretacyjnej w dniu 28 czerwca 1984 r. udzielone zostały odpowiedzi na dwie wątpliwości.

Dubium: — a) *Utrum, ad normam Can. 502 § 1, membrum Collegii Consultorum quod attinet desinit esse membrum Concilii Presbyteralis remaneat in suo munere consultoris.*

Responsum: — *Affirmative.*

Dubium: — b) *Utrum perdurante quinquenio, si quis consultor a munere cesset, episcopus diocesanus alium in eius loco nominare debeat.*

Responsum: — *Negative et ad mentem.*

Mens autem est ut obligatio alium consultorem nominandi adest tantummodo si deficiat numerus minimus in Can. 502, § 1 requisitus.

Wątpliwości: — a) *Czy zgodnie z kan. 502 § 1 ten członek kolegium konsultorów, który przestał być członkiem rady kapłańskiej, nadal pozostaje w swoim urzędzie konsultora.*

Odpowiedź: — *Pozytywnie.*

b) *Czy podczas okresu pięcioletniego, jeśli jakiś konsultor utraci swój urząd konsultora, to czy biskup diecezjalny powinien na jego miejsce zamianować innego.*

Odpowiedź: — *Negatywnie i „ad mentem” ustawodawcy.*

⁸ *Communicationes* 11(1979) 269.

Myśl ustawodawcy jest taka, aby obowiązek zamianowania innego konsultora zaistniał tylko wtedy, gdy powstanie brak minimalnej liczby konsultorów, jakiej wymaga kan. 502 § 1.

Odpowiedzi te zostały zatwierdzone przez pap. Jana Pawła II na audiencji 11 lipca 1984 r.⁹.

Kan. 502 § 1 postanawia: „*Spośród członków rady kapłańskiej biskup diecezjalny powinien w sposób swobodny mianować niektórych kapłanów, w liczbie nie mniejszej niż sześciu i nie przekraczającej dwunastu, którzy by stanowili przez okres pięciu lat kolegium konsultorów, wypełniające zadania określone przez prawo*”. Na sesji plenarnej Komisji ds. Rewizji KPK w październiku 1981 r. dwóch Ojców postulowało, aby z tekstu projektowanego kan. 502 usunąć wyrażenie „*spośród członków rady kapłańskiej*”, skoro nie ma poważnej racji tego wymogu. Jednak Komisja stanęła na stanowisku, aby tekst kanonu pozostawić bez zmian, ponieważ kolegium konsultorów jest pojmowane jako specyficzna grupa, „*coetus restrictus*” — „*ściślejszy zespół*” rady kapłańskiej. Taki ściślejszy zespół rady kapłańskiej jest — zdaniem Komisji — potrzebny ponieważ: po pierwsze, byłoby rzeczą nieodpowiednią zwłaszcza w większych diecezjach, aby odbywały się częste zebrania całej rady kapłańskiej; a po drugie, ponieważ na tych zebraniach dyskutowane są wysoce delikatne kwestie, które lepiej jest rozpatrzyć w mniejszych grupach¹⁰.

Takie pojmowanie kolegium konsultorów jako ściślejszego kręgu rady kapłańskiej być może stało się przyczyną powstania wątpliwości co do tego, czy konsultor, który przestał być członkiem rady kapłańskiej, może nadal pozostać konsultorem.

Gdyby przyjąć, że kolegium konsultorów rzeczywiście pełni funkcje jedynie węższego zespołu rady kapłańskiej, wówczas kapłan, który przestał być członkiem rady kapłańskiej, automatycznie przestałby być również członkiem kolegium konsultorów. Jednakże prawnie oba te zespoły, tzn. rada kapłańska i kolegium konsultorów, kanonicznie są od siebie niezależne

⁹ AAS 76(1984) 747.

¹⁰ *Communicationes* 14(1982) 217—218.

i każde z nich ma do spełnienia własne zadania¹¹. Rada kapłańska jest pojmowana jedynie jako szersza grupa, z której biskup ma wyselekcjonować członków kolegium konsultorów ze względu na to, że kolegium to reprezentuje prezbiterat danej diecezji¹². Jednakże nic nie stoi na przeszkodzie, aby ten kapłan, który spośród członków rady kapłańskiej został mianowany konsultorem, sprawował swój urząd konsultora całkowicie niezależnie od tego terminu, w jakim sprawuje urząd członka rady kapłańskiej.

W tekście kan. 502 § 1 nie ma obiektywnych wątpliwości, jakie postawione zostały Papieskiej Komisji Interpretacyjnej. Wymienione wyżej odpowiedzi Rady mają więc charakter czysto deklaracyjny, czyli stwierdzający właściwe znaczenie norm zawartych w tym kanonie. Znaczy to, że członek kolegium konsultorów nie traci swego urzędu konsultora z chwilą utraty urzędu członka rady kapłańskiej, ponieważ są to dwa kolegia, z których każde ma swą rację bytu i odrębny zakres kompetencji. Znaczy to również, że biskup diecezjalny jest zobowiązany do tego, aby zamianować nowego konsultora dopiero wtedy, gdy liczba konsultorów pomniejszy się poniżej minimum — określone w kan. 502 § 1 — niezbędne do tego, aby dane kolegium mogło pełnić swoje zadania.

4. Odpowiedź dotycząca znaczenia „dekretów generalnych” w kan. 495 § 1

Papieska Komisja Interpretacyjna na posiedzeniu plenarnym 14 maja 1985 r. ustaliła odpowiedź na następującą wątpliwość:

Dubium: — *Utrum sub locutione „decreta generalia”, de qua in Can. 455, § 1, veniant etiam decreta generalia executoria de quibus in Cann. 31—33.*

Responsum: — *Affirmative.*

¹¹ Por. kanony dotyczące funkcji rady kapłańskiej: 461 § 1; 495 § 1; 500 § 2; 515 § 2; 531; 536 § 1; 1215 § 2; 1222 § 2 i 1263. Kanony dotyczące funkcji kolegium konsultorów: 272; 377 § 3; 382 § 3; 404 § 1 i 3; 413 § 2; 419; 421 § 1; 422; 485; 494 § 1 i 2; 501 § 2; 833 n.4; 1018 § 1 n.2; 1277 i 1292 § 1.

¹² Kan. 495 § 1.

Wątpliwość: — Czy wyrażenie „dekrety generalne” w kan. 495 § 1 obejmuje także ogólne dekrety wykonawcze, o których jest mowa w kan. 31—33.

Odpowiedź: — *Pozytywnie.*

Powyższa odpowiedź została zatwierdzona przez pap. Jana Pawła II 15 lipca 1985 r.¹³.

Kan. 455 § 1 postanawia, że: „*Konferencja biskupów może wydać dekrety ogólne jedynie w tych sprawach, w których przewiduje to prawo powszechne, albo określa szczególne polecenie Stolicy Apostolskiej [...]*”. W powyższym kanonie konferencja biskupów została upoważniona do stanowienia aktów normatywnych zwanych dekretami ogólnymi, które mogą mieć charakter ustawodawczy bądź wykonawczy. Dekrety te poddane są kontroli ze strony Stolicy Apostolskiej, zwanej *recognitio*. Wątpliwość, jaka została skierowana do Komisji Interpretacyjnej, dotyczy zakresu tej kontroli, tzn. czy kontroli tej podlegają tylko ogólne dekrety ustawodawcze, czy również ogólne dekrety wykonawcze?

Nasuwa się pytanie, dlaczego zrodziła się taka wątpliwość? Wydaje się, że źródłem tej wątpliwości jest istnienie dwóch rodzajów dekretów ogólnych, z których jeden jest ustawodawczy a drugi — wykonawczy. Ogólny dekret ustawodawczy może być wydany przez kompetentnego prawodawcę dla społeczności, która jest zdolna do przyjęcia ustawy (kan. 29). Natomiast ogólny dekret wykonawczy jest aktem normatywnym, który określa dokładnie sposób, jaki należy zastosować w aplikacji ustawy, lub przynagla adresatów do zachowania ustawy¹⁴.

Prawodawca kodeksowy w kan. 455 § 1 użył ogólnej nazwy „dekrety generalne”, która może mieć podwójne znaczenie. Nie jest więc rzeczą oczywistą to, czy wyrażenie „dekrety ogólne” zostało użyte w sensie ogólnym, tzn. obejmującym zarówno dekrety ustawodawcze jak i wyko-

¹³ AAS 77(1985) 771.

¹⁴ Por. kan. 538 § 3; 1126.

nawcze; czy tylko w ściślejszym znaczeniu, tzn. obejmującym tylko dekrety ogólne ustawodawcze. Przed wydaniem odpowiedzi przez Komisję Interpretacyjną powstały różne opinie w tej materii. Jedni sądzili, że wymogowi „*recognitio*” ze strony Stolicy Apostolskiej podlegają tylko ogólne dekrety ustawodawcze. Na uzasadnienie swej opinii przedstawiali następujące racje: a) skoro nazwa „dekret ogólny” w znaczeniu określonym w kan. 29 odnosi się tylko do dekretu ustawodawczego, to w takim samym znaczeniu należy rozumieć tę nazwę w kan. 455 § 1; b) wydaje się, że wydanie „ogólnego dekretu wykonawczego” mieści się w granicach właściwych kompetencji konferencji biskupów, a więc nie ma potrzeby poddawania ich specjalnej kontroli ze strony Stolicy Apostolskiej; c) skoro kan. 455 § 1 „*ogranicza swobodne wykonywanie uprawnień*” przez konferencje biskupów, to zgodnie z kan. 18 podlega ściślejszej interpretacji; ogólne dekrety wykonawcze nie podlegają więc „*recognitio*”.

Natomiast inni sądzili, że wymóg „*recognitio*” obejmuje także ogólne dekrety wykonawcze. Przemawiają za tym — ich zdaniem — takie racje, że dekret wykonawczy jest dekretem ogólnym, jak również to, że ustawodawca kodeksowy nie chce czynić wyjątków w tej materii przez wyjęcie dekretów wykonawczych spod kontroli ze strony Stolicy Apostolskiej.

Omawiana odpowiedź Komisji Interpretacyjnej ma charakter deklaratywny, tzn. stwierdzającej tylko, iż kontroli ze strony Stolicy Apostolskiej podlegają nie tylko ogólne dekrety ustawodawcze, lecz również dekrety ogólne wykonawcze. Racja takiego wymogu wynika z natury samego „*recognitio*”. Jest to bowiem tylko akt administracyjny odpowiedniej kongregacji Kurii Rzymskiej¹⁵, który nie zmienia natury władzy konferencji biskupów, będącej autorem zarówno aktów ustawodawczych, jakimi są ogólne dekrety ustawodawcze, jak i aktów wykonawczych, jakimi są ogólne dekrety wykonawcze. Kontrola ze strony Stolicy Apostolskiej dotyczy zgodności tych dekretów z normami prawa powszechnego.

¹⁵ Por. opinia Papieskiej Komisji ds. Rewizji KPK wyrażona w relacji z obrad w dniach 20—28 października 1981; *Communications* 15(1983) 173.

5. Odpowiedź dotycząca udziału przełożonego w głosowaniu kolegium

Komisja Interpretacyjna na posiedzeniu plenarnym w dniu 14 maja 1985 r. udzieliła odpowiedzi na następującą wątpliwość.

Dubium: — *Utrum cum iure statuatur ad actus ponendos Superiorem indigere consensu alicuius Collegii vel personarum coetus, ad normam can. 127, § 1, ipse Superior ius habeat ferendi suffragium cum aliis, saltem ad paritatem suffragiorum dirimendam.*

Responsum: — *Negative.*

Wątpliwość: — *Czy gdy w prawie zostało postanowione, że przełożony musi mieć zgodę jakiegoś kolegium lub zespołu osób na podjęcie aktu, to w myśl kan. 127 § 1, sam przełożony ma prawo oddania głosu razem z innymi, przynajmniej w celu przekroczenia równości głosów.*

Odpowiedź: — *Negatywnie.*

Odpowiedź powyższa została zaaprobowana przez pap. Jana Pawła II na audiencji 5 lipca 1985 r.¹⁶.

Jest rzeczą powszechnie zrozumiałą, że przełożony nie może udzielać rady lub zgody samemu sobie. Jeżeli więc ustawa stanowi, że przełożony może podjąć dany akt tylko po otrzymaniu rady lub uzyskaniu zgody ze strony jakiejś grupy ludzi, tzn., że istnieją dwa odrębne byty: owa grupa i przełożony. Wylaniają się również dwa oddzielne akty: pierwszym z nich jest rada lub zgoda jakiejś grupy, a drugim — akt władzy podjęty przez przełożonego. Na przykład, biskup diecezjalny, chociaż przewodniczy kolegium konsultorów (kan. 502 § 2), to jednak jest bytem odrębnym od tego kolegium i nie jest jego członkiem posiadającym prawo głosowania

¹⁶ AAS 77(1985) 771.

podczas posiedzenia tegoż kolegium. Gdyby więc biskup chciał alienować jakiś majątek kościelny, którego wartość znajduje się w granicach minimum i maximum określonych przez konferencję biskupów, to przed podjęciem tego aktu alienacji potrzebuje — w myśl kan. 1292 § 1 — zgody kolegium konsultorów. Znaczy to, że za alienacją musi opowiedzieć się więcej niż połowa głosujących członków tego kolegium, aby biskup mógł podjąć decyzję. Sam biskup diecezjalny nie cieszy się prawem głosowania w tym zespole, którego nie jest członkiem. Nie może on zagłosować nawet w tym celu, aby przełamać parytet głosów.

Zasada powyższa jest jasna i nie może podlegać dyskusji. Nasuwa się więc pytanie, dlaczego powstała wątpliwość, którą wniesiono do Komisji Interpretacyjnej? Wydaje się, że okazję do powstania tej wątpliwości stwarzają takie przepisy prawne, które stanowią wyjątek od powyższej zasady. Na przykład, w kan. 699 § 1 KPK z 1983 r. w sprawie wydalenia zakonnika z instytutu życia konsekrowanego, wyższy przełożony zakonny jest upoważniony do działania kolegialnego razem z radą. Takie wyjątki istnieją w ustawach specjalnych, jakim są statuty poszczególnych stowarzyszeń instytutów życia konsekrowanego lub stowarzyszeń życia apostołskiego. Wyjątków tych nie należy jednak rozszerzać na takie sytuacje, których one nie dotyczą. Taka tendencja do rozszerzania pojawiła się jednak w praktyce. Stąd powstała wątpliwość, którą skierowano do Komisji Interpretacyjnej. Omawiana odpowiedź Komisji w tej sprawie ma więc charakter czysto deklaracyjny. Zgłoszona wątpliwość nie miała podstawy w obowiązujących przepisach prawnych, ale w praktyce sprzecznej z tymi przepisami.